

Luxtorpeda, Mambałaga

Od dzisiaj robię porządek
Nie jedno z głowy polecę
Zostawię parę twoich zdjęć
Reszta to tylko śmieci

Wieczność jest za nami już
Wieczność jest przed nami tuż
Mamy tylko chwilę pomiędzy wiecznościami tu
Czas ucieka nam, przysypują nas śmieci
To co ważne zostaje, reszta na śmietnik

Mambałaga, mambałaga
W głowie, w sobie
To mi przeszkadza
Mambałaga, mambałaga
Wyrzucam śmieci
To mi pomaga

Od rana nie mogę myśleć
Nie mogę ruszyć się z łóżka
Nigdy nie byłem Napoleonem
Na głowie tylko poduszka

Wieczność jest za nami już,
Wieczność jest przed nami tuż
Mamy tylko chwilę pomiędzy wiecznościami tu
Czas ucieka nam, przysypują nas śmieci
To co ważne zostaje, reszta na śmietnik

Mambałaga, mambałaga
W głowie, w sobie
To mi przeszkadza
Mambałaga, mambałaga
Wyrzucam śmieci
To mi pomaga

Nie byle kto umie się cieszyć byle czym i byle co
Choć byle jak, bylebyś ty, byleby być
Bylebym mógł odkurzyć mózg choć trochę
I gdy będziesz jak skała zawsze zmieniać się w wodę

Mambałaga, mambałaga
W głowie, w sobie
To mi przeszkadza
Mambałaga, mambałaga
Wyrzucam śmieci
To mi pomaga